

From: [REDACTED] >

Sent: Wednesday, January 28, 2026 10:22 AM

To: barbara.nowacka@sejm.pl; kontakt@barbaranowacka.eu; Sekretariat Ministra Barbara Nowacka <sekretariat.b.nowacka@men.gov.pl>; biuro@barbaranowacka.eu; sekretariat.bon@mpips.gov.pl; kontakt@dziemianowicz-bak.pl; agnieszka.dziemianowicz-bak@sejm.pl; biuro@katarzynakotula.pl; sekretariat.mk@kprm.gov.pl; katarzyna.kotula@sejm.pl

Cc: kontakt@kprm.gov.pl

Subject: Matura a równe szanse uczniów w spektrum autyzmu – wniosek o pilne zmiany systemowe

Importance: High

Warszawa, 28.01.2026

Pani Barbara Nowacka
Ministra Edukacji Narodowej
Ministerstwo Edukacji Narodowej
Al. J. Ch. Szucha 25
00-918 Warszawa



PETYCJA

(złożona w trybie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach)

Dotyczy: matura a równe szanse uczniów w spektrum autyzmu – wniosek o pilne zmiany systemowe

Szanowna Pani Ministro,

piszę jako rodzic uczennicy liceum w spektrum autyzmu (z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego). Moja córka jest bardzo dobra z matematyki, angielskiego, biologii i chemii. Skończyła szkołę muzyczną I stopnia, w klasie pianino. Marzy o studiach i samodzielnym życiu. Jednocześnie – z powodów związanych z jej funkcjonowaniem w spektrum – część wymagań z języka polskiego w formule maturalnej (długie wypowiedzi argumentacyjne, interpretacje, „czytanie między wierszami”) bywa dla niej barierą praktycznie nie do przeskoczenia.

W Polsce egzamin maturalny w części obowiązkowej obejmuje m.in. język polski (ustny i pisemny), matematykę (pisemny) i język obcy nowożytny (ustny i pisemny) – i jest to wymóg jednakowy dla wszystkich. Jednocześnie matura stanowi zasadniczą „bramę” do studiów: w praktyce brak świadectwa dojrzałości zamyka drogę rekrutacji na studia pierwszego stopnia.

Wiem, że system przewiduje dostosowania warunków i form egzaminu dla osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (np. wydłużenie czasu, odrębna sala, sprzęt). Te rozwiązania są potrzebne i często ratują sytuację. Jednak w przypadku wielu uczniów w spektrum autyzmu to wciąż za mało, bo problemem nie jest wyłącznie „czas i cisza”, lecz sam format i ciężar obowiązkowych wymagań w obszarze, który bywa najsłabszym ogniwem funkcjonowania.

Autyzm jest zaburzeniem neurorozwojowym, które może wiązać się z istotnymi trudnościami w komunikacji i rozumieniu języka – także wtedy, gdy poziom inteligencji i potencjał w naukach ścisłych i innych są wysokie.

Pani Ministro, proszę spojrzeć na tę sprawę nie jak na prośbę o przywilej, ale jak na kwestię sprawiedliwości. Równość formalna (wszyscy to samo) nie zawsze daje równość szans. Państwo ma obowiązek usuwać bariery w dostępie do edukacji. Wynika to zarówno z konstytucyjnego prawa do nauki, jak i z międzynarodowych standardów dotyczących edukacji włączającej i racjonalnych usprawnień.

W innych krajach widać, że da się inaczej konstruować „przejście” ze szkoły średniej na studia, tak aby mierzyć to, co faktycznie potrzebne do danego kierunku. Przykładowo w Wielkiej Brytanii A-levels są kwalifikacjami przedmiotowymi: uczeń zwykle wybiera trzy (lub więcej) przedmioty i to ich zestaw stanowi podstawę rekrutacji na studia. Tamtejsze zasady „reasonable adjustments” w egzaminach podkreślają, że usprawnienia mają umożliwić pokazanie wiedzy, ale nie mogą „udawać”, że bariery formatowe przestają istnieć – dlatego sam dobór przedmiotów i ścieżek ma kluczowe znaczenie. W USA (np. w systemie University of California) rekrutacja opiera się przede wszystkim na ukończonych kursach i wynikach szkolnych, a nie na jednym, jednolitym egzaminie państwowym dla wszystkich.

Nie proponuję „obniżenia poprzeczki”. Proponuję, by uczniowie w spektrum autyzmu – zwłaszcza ci z istotnymi trudnościami w komunikacji językowej – mieli realną, uczciwą możliwość wykazania się kompetencjami potrzebnymi na wybranych kierunkach studiów.

Przykładowe rozwiązania:

1. Alternatywna ścieżka dostępu do studiów dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (spektrum autyzmu)

Zmiana przepisów tak, aby kandydat mógł podjąć studia na podstawie świadectwa ukończenia szkoły ponadpodstawowej (wyników z 4 klasy liceum). Rozwiązanie mogłoby być ograniczone do jasno zdefiniowanej grupy (orzeczenie + udokumentowane trudności w komunikacji językowej).

2. „Matura profilowana/modułowa” dla uczniów w spektrum autyzmu – większa decyzyjność w doborze przedmiotów

Skoro celem matury ma być potwierdzenie przygotowania do dalszej nauki, to w przypadku uczniów z ASD sensowniejsze byłoby umożliwienie wyboru zestawu przedmiotów zgodnych z planowanym kierunkiem (np. matematyka + język obcy + biologia/chemia/fizyka), a nie wymuszanie jednego, identycznego dla wszystkich klucza. Język polski jako fundament kultury i edukacji jest ważny – ale jego obecna, wysokoeseistyczna forma nie powinna dla części uczniów stanowić „zapory nie do przejścia”, jeśli wybierają drogę nauk ścisłych czy medycznych i mają udokumentowane ograniczenia.

Piszę to także jako rodzic – z emocjami, bo trudno inaczej. Trudno patrzeć, jak dziecko, które potrafi godzinami rozwiązywać zadania z matematyki i uczyć się biologii, słyszy w praktyce: „możesz być świetna, ale jeśli nie wejdiesz w ramę interpretacji i formuł, które są dla ciebie neurobiologicznie najtrudniejsze – to koniec marzeń o studiach”. To nie jest wychowywanie do odpowiedzialności. To jest systemowe wykluczenie.

Moja córka jest obecnie w 3 klasie liceum i za rok przystępuje do matury. Dlatego proszę o potraktowanie tej sprawy jako pilnej.

Proszę o pisemną odpowiedź MEN (z konkretną informacją o działaniach i możliwych terminach), jakie zmiany lub rozwiązania można wdrożyć jeszcze przed maturą, aby realnie ograniczyć barierę w dostępie uczniów w spektrum autyzmu do dalszej edukacji.

Z poważaniem,

[Redacted signature]